

Jarosław P r z y t u ł a. *Logika Objawienia. Argument werytatywny w świetle teologii Hansa Ursa von Balthasara*. Lublin: TN KUL 2011 (ISBN 978-83-7306-537-6) ss. 374.

Pojęcie prawdy było i jest różnie rozumiane, wielorako uwarunkowane i jednocześnie fascynujące. Nie da się go pominąć, bo przecież wielu ludzi szuka prawdy. Nawet sceptycy muszą ją jakoś rozumieć. Jednak na pytanie: „cóż to jest prawda?” – odpowiedzieć niełatwo. Zarzewiem największych sporów filozoficznych w przeszłości i dziś jest właśnie pojęcie prawdy i możliwość jej poznania.

Celem książki *Logika Objawienia* ks. dr. Jarosława Przytuły – rozprawy doktorskiej pisanej pod kierunkiem śp. ks. prof. dr. hab. dr. hc Mariana Ruseckiego i obronionej 4 października 2010 r. – jest nie tylko zgłębienie pojęcia prawdy, lecz o wiele więcej, a mianowicie konstrukcja argumentu werytatywnego (lub, jak często pisze Autor, aletejologicznego) na wiarygodność chrześcijaństwa. Cel to bardzo ambitny i niełatwy do osiągnięcia, o czym wie każdy, kto zmierzył się z tą problematyką. Każdy teologicznofundamentalny argument powinien być zwarty, nie może zakładać zbyt wielu przesłanek, a wniosek powinien jasno z nich wynikać. Pojęcie prawdy zaś nie daje się tak łatwo ujarzmić. Pomimo to ks. dr. Przytuła stworzył poważne dzieło naukowe i zasługuje, by jego nazwisko, obok ks. prof. Ruseckiego, było kojarzone w fundamentalistycie z argumentem werytatywnym.

O dojrzałości naukowej opracowania ks. J. Przytuły świadczy też fakt, że posługuje się on językiem jasnym, precyzyjnym i poprawnym, nie stroniąc od pojęć nowatorskich i zarazem treściowo pojemnych, oddających istotę rzeczy, a więc prawdziwych. Nie nadużywa metafor. Pojęcia trudne umiejętnie wyjaśnia. Udało mu się sprowadzić do jednej płaszczyzny języki różnych myślicieli, w tym filozofów i teologów różnych epok i szkół, co nie było łatwe.

Recenzowana książka została opatrzona genialnie dobraną pierwszą częścią tytułu, co było pomysłem Autora, i składa się z następujących części: Wstępu (s. 5-31), pięciu rozdziałów, Zakończenia (s. 345-352), Wykazu skrótów (s. 353-354) i Bibliografii (s. 355-370).

We wstępie, nieco za długim (z powodu zbyt obszernej zapowiedzi treści poszczególnych rozdziałów), Autor zarysował szeroką panoramę rozumienia prawdy w dziejach myśli teologicznej, źródła argumentu werytatywnego i charakterystykę twórczości Balthasara. Skrupulatnie i poprawnie określił też zastosowane metody badawcze, co jest godne pochwały i świadczy o dojrzałości naukowej. W jednym akapicie, w kilku punktach ks. Przytuła podał kwintesencję swej monografii: „Omawiany tutaj argument można streścić w następującym schemacie: 1. Człowiek z natury dąży do prawdy, ale o własnych siłach nie może jej osiągnąć. 2. Cały świat i ludzkie umysły przenika Logos, wskazując na Boga, jako źródło prawdy. 3. Drogą poznania prawdy absolutnej jest Objawienie, a narzędziem poznania wiara. 4. Jezus Chrystus jest wcielonym Logosem i samą prawdą, w wiarygodny sposób dostępną człowiekowi. 5. Założona przez Chrystusa religia

chrześcijańska wiernie przechowuje to Objawienie, a dzięki posłanemu Duchowi Prawdy nieomylnie je interpretuje. 6. Człowiek dzięki Kościołowi zbliża się do prawdy odnajdując odpowiedzi na najważniejsze pytania” (s. 29).

Merytoryczna struktura korpusu opracowania jest właściwa, dostosowana do tematu. Trudno zresztą wyobrazić sobie inną, zwłaszcza u ucznia ks. prof. Ruseckiego. Autor konstruuje argument z czterech elementów: filozoficznej charakterystyki prawdy, wiarygodności prawdy objawionej, pełni prawdy w Jezusie Chrystusie oraz trwania prawdy w Kościele. Rozdział V poświęcony uwarunkowaniom skuteczności motywacyjnej argumentu świadczy, że ks. J. Przytuła dobrze zna twórczość ks. prof. Ruseckiego, który omawianie każdego argumentu wieńczył właśnie tą problematyką. Rozdziały są rozłączne oraz wszystkie budują całość; stanowią ujęcie holistyczne, jak Autor obiecał we wstępie. Należy się mu pochwała za metodologiczny porządek. Książka jest nie tylko o logice, lecz także ma logiczną strukturę.

Rozdział I (*Prawda jako przedmiot ludzkiego poznania* – s. 33-112) jest wstępem filozoficznym, bardzo potrzebnym jako podłoże budowanego argumentu. Już w tym rozdziale Autor przekonuje o szerokości swego spojrzenia, gdyż przywołuje bardzo wielu autorów. Wprawdzie Balthasara dość rzadko, lecz trzeba pamiętać, że głównym tematem opracowania nie jest myśl szwajcarskiego teologa *in se*, lecz argument werytatywny. Skoro tak, to według mnie podsumowania paragrafów i całego rozdziału powinny zawierać więcej precyzyjnych konkluzji pod kątem tematu. Innymi słowy, powinny klarowniej formułować przesłanki argumentu.

W rozdziale II (*Prawda jako przedmiot Bożego Objawienia* – s. 113-163) poprzez bardzo spójne rozważania Autor przybliżył się do arcyważnej kwestii genezy prawdy, a także sensu. Nie jest nią tylko, jak mówi się stereotypowo, zapotrzebowanie człowieka na poznanie prawdy czy, innymi słowy, możliwości samego rozumu, lecz także sama obiektywna rzeczywistość, po prostu ogólnie czy szczegółowo rozumiany przedmiot, który jest dla podmiotu zagadką i jednocześnie nośnikiem prawdy i sensu. Może się to wydać banalne, lecz zapoznanie tej podstawowej kwestii rodziło i rodzi błędy. Notabene, warto przypomnieć ciekawy pomysł jednego ze współczesnych filozofów, A. Plantingi, argumentujący za istnieniem Boga na podstawie wzajemnego dopasowania, dostrojenia poznawczego przedmiotu do podmiotu (i odwrotnie), które wskazuje na istnienie Boga jako Architekta i doskonałego Umysłu posiadającego moc sprawczą. Ks. Przytuła przekonuje, że bez Objawienia historycznego, zwłaszcza Chrystusowego, istniejąca rzeczywistość, świat, wszechświat – który wprawdzie jest też nośnikiem Objawienia – mógłby pozostać zagadkowy lub nawet przerażający swą aporycznością. Na tej podstawie Autor formułuje wniosek o konieczności Objawienia historycznego, wyraźnie odpowiadającego na podstawowe pytania metafizyczne. Tu opracowanie ks. Przytuły zahacza o argument metafizyczny, wykazujący wiarygodność chrześcijaństwa poprzez to, że w Objawieniu Chrystusowym znajdują się pełne i ostateczne odpowiedzi na wszystkie pytania metafizyczne niepokojące człowieka – jego niepokój metafizyczny. W ciągu dziejów teologia została z tego terenu wyparta przez filozofię, a dziś do niego powraca, przynajmniej fundamentalistyką.

Rozdział III (*Pełnia prawdy w Jezusie Chrystusie* – s. 166-243) to centrum rozprawy. Jest dojrzały i wnikliwy. W trakcie jego lektury zrodziło mi się pytanie wykraczające może poza temat, lecz ważne. Czy faktycznie, jak to się często zakłada

pod wpływem koncepcji pluralistyczno-relatywistycznej, religie pozachrześcijańskie roszczą sobie prawo do absolutności w dziedzinie prawdy, czyli do pełni prawdy? Warto to zbadać. Gdyby się bowiem okazało, że nie lub że nie wszystkie, a mam takie intuicje, to by rzuciło więcej światła – i to teologicznoreligijnego, ściśle związanego z teologią fundamentalną – na kwestię werytatywności, a także wiarygodności chrześcijaństwa. Mogłoby się okazać, że tylko nieliczne religie do tego aspirują, a może tylko chrześcijaństwo? Oczywiście, jak często powtarzał ks. prof. Rusecki, same roszczenia nie wystarczą, konieczne jest ich uzasadnienie. W rozdziale tym brakuje wyraźnych podsumowań paragrafów.

Rozdział IV (*Trwanie prawdy w Kościele* – s. 245-297) i rozdział V (*Uwarunkowania skuteczności motywacyjnej argumentu werytatywnego* – s. 299-344) są bardzo dobre zarówno pod względem merytorycznym, jak i formalnym.

Zakończenie jest zwięzłe, merytorycznie poprawne.

Bibliografia ogólnie została podzielona właściwie, na pewno po głębokim namyśle nad całą literaturą przedmiotu. Zgłaszam tylko jedno zastrzeżenie, ważne. Skoro rozprawa dotyczy argumentu werytatywnego, to opracowania (s. 358-359) powinny dotyczyć także jego czy – szerzej – problematyki prawdy, a nie tylko teologii Balthasara.

Czy są w książce jakieś niedociągnięcia? Wspomniałem już o kilku. Ponadto Autor nie zauważył książki R. Fisichelli *La via della verità. I mistero dell'uomo nel mistero di Christo* (Milano: Figlie di San Paolo 2003). Zważywszy na nowatorstwo *via veritatis* w teologii fundamentalnej, należało ją choćby odnotować w bibliografii.

Podsumowując, wydaje mi się, że poza Polską nie ma tak holistycznego opracowania argumentu aletejologicznego. Książkę *Logika Objawienia* należy zaliczyć do prac naukowych rozwijających myśl ks. prof. Ruseckiego w zakresie szczegółowego budowania argumentów. Pasuje się ona obok np. monografii ks. dr. Grzegorza Dziewulskiego *Świadectwo chrześcijańskie jako znak wiarygodności Kościoła* (Lublin: Wydawnictwo KUL 2010) poświęconej argumentowi martyriologicznemu i jest wkładem w rozwój tzw. lubelskiej szkoły teologicznofundamentalnej.

Ks. Krzysztof Kaucha
Katedra Eklezjologii Fundamentalnej KUL

Chrześcijańskie świadectwo dzisiaj. (Theologia Radomiensia t. 2). Red. D. Swend, P. Borto. Radom: Wydawnictwo Diecezji Radomskiej AVE 2012 ss. 249.

Rok Wiary jest dla wierzących w Chrystusa czasem refleksji nad rzeczywistością wiary oraz stanowi wezwanie do jej odnowy i autentycznego przeżywania. W czasie